

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 19 stycznia 1939 r.
sygn. akt II C 1476/38**

- 1) Podstawą oceny, czy zaszło naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe jego zastosowanie może być tylko stan faktyczny ustalony w wyroku sądu drugiej instancji, gdyż Sąd Najwyższy jest nim przy wydaniu decyzji związanych.**
- 2) Rodzice są uprawnieni i obowiązani nie tylko do strzeżenia swych dzieci przed grożącym niebezpieczeństwem, ale także do reagowania w odpowiedni sposób na wyrządzoną tym dzieciom krzywdę.**
- 3) Ocena wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadków zastrzeżona jest wyłącznie instancjom ustalającym i nie podlega kontroli instancji kasacyjnej.**
- 4) Nie nadużywa swojego prawa i nie wykracza poza granice dobrej wiary rodzic, który na podstawie subiektywnie usprawiedliwionych okoliczności wypadku zawiadamia władze powołane do ścigania przestępstw o możliwym przestępstwie dokonanym na jego dziecku, nawet jeśli ostatecznie do tego przestępstwa nie doszło.**

Sąd Najwyższy w składzie:

Przewodniczący	sędzia Sądu Najwyższego M. Stefko
sędziowie Sądu Najwyższego	St. Staszewski
	E. Korecki

przy udziale protokolanta aplikanta D. Tomaszewskiej

na posiedzeniu jawnym dnia 19 stycznia 1939 r.

w sprawie z powództwa Karola Szydlika

przeciwko Janowi Kukiele i Katarzynie Kukielowej

o zapłatę odszkodowania 3.600 zł

po rozpoznaniu skargi kasacyjnej powoda na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 lutego 1938 r., sygn. akt II CA 135/38

- 1) skargę kasacyjną oddala,
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanych koszty postępowania kasacyjnego w wysokości 96,50 zł.

Uzasadnienie

Skarga kasacyjna oparta na podstawie przewidzianej w art. 426 pkt 1 k.p.c.¹ jest bezzasadna.

Podstawą oceny, czy zaszło naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie może być tylko stan faktyczny ustalony w wyroku sądu drugiej instancji, gdyż Sąd Najwyższy jest nim przy wydaniu decyzji związany (art. 439 k.p.c.).

O ile więc skarżący naruszenie prawa materialnego upatruje w samej zmianie wyroku sądu pierwszej instancji na jego niekorzyść, a zwalczając ustalenia zaskarżonego wyroku i poddając je niedopuszczalnej w przewodzie kasacyjnym krytyce, swe odmienne wnioski prawne wysnuwa z faktów, które nie znalazły wyrazu w ustaleniach Sądu Apelacyjnego, Sąd Najwyższy pomija dotychczasowe wywody kasacji jako wykraczające poza ramy podstawy kasacyjnej z art. 426 pkt 1 k.p.c.

Z tej swej przyczyny ulegają też pominięciu wywody skarżącego powołujące się na odmienne, a zdaniem kasacji trafne ustalenia sądu pierwszej instancji, oraz na fakty stwierdzone zeznaniami świadków, którym Sąd Apelacyjny odmówił wiarygodności.

W świetle niewadliwych ustaleń sądowych zaskarżony wyrok nie wykazuje żadnego błędu prawnego.

Roszczenie odszkodowawcze powoda oparte jest na twierdzeniu, że pozwani wyrządzili mu szkodę składając z zemsty wobec władzy policyjnej zmyślone doniesienie, iż pozwany dnia 11 sierpnia 1934 r. rzekomo dopuścił się na ich córce czynu nierządowego.

Z uwagi, że rodzice z ustawy (§ 139 k.c.²) uprawnieni i obowiązani są nie tylko do strzeżenia swych dzieci przed grożącym niebezpieczeństwem, ale także do reagowania w odpowiedni sposób na wyrządzoną tym dzieciom krzywdę, było do rozważenia, czy pozwani wykonując to prawo nadużyli go w rozumieniu przepisu art. 135 k.z.³

Sąd Apelacyjny ustalił, że córka pozwanych, nieletnia dziewczynka, wróciła krytycznego dnia od powoda z płaczem skarżąc się, że doznała od niego krzywdy. Szczegóły opowiedziane przez nią były tego rodzaju, że obcy człowiek niejaki Sobas sam radził pozwanym „iść na policję i oddać sprawę w ręce władz”.

Na podstawie relacji córki pozwany Jan Kukiela tego samego dnia doniósł o wypadku ze swą córką policji, która skierowała pozwanego do lekarza dr. Aubera i przesłuchiwała pozwaną Katarzynę Kukielę, ta zaś wobec władzy policyjnej,

¹ Austriacka ustawa z dnia 1 sierpnia 1895 r. o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych (Procedura cywilna), Dz.U.P. 1895 poz. 113.

² Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch für die gesammten deutschen Erbländer der Oesterreichischen Monarchie, Justizgesetzsammlung 1811 nr 946. Oficjalny tekst polski: *Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchii Austriackiej*, Wiedeń 1811, cz. I-III.

³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań, Dz.U. 1933 nr 82 poz. 598.

opierając się jedynie na zeznaniach swej nieletniej córki, zarzucony poznanemu fakt potwierdziła. Pomieniony lekarz nie stwierdził w częściach rodnych córki pozwanych żadnych zmian prócz lekkiego zaczerwienienia i bolesności przy dotyku, a na kończynach dolnych stwierdził sińce pochodzące z przygniecenia, wyłączył zaś popełnienie zgwałcenia córki pozwanych.

Opierając się na orzeczeniu tego lekarza oraz na opinii biegłego dr. Kossawskiego, który nie wykluczył nawet możliwości tzw. spółkowania „przedsionkowego” prokuratura wystąpiła przeciw powodowi z aktem oskarżenia, a Sąd Okręgowy uznał powoda winnym występku z art. 203 k.k.⁴, na skutek zaś apelacji Sąd Apelacyjny uchylił wyrok pierwszej instancji i uniewinnił powoda wyrokiem, który się uprawomocnił bez sporządzenia uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny w obecnym sporze nie dał wiary zeznaniom przesłuchanych w procesie karnym świadków Wojciecha Gołata i Franciszka Gołata, że pozwana Katarzyna Kukielowa przez manipulowanie rękami w częściach rodnych swej 11-letniej córki, a w szczególności przez tarcie ich, usiłowała wywołać ślady rzekomego zgwałcenia i tę odmowną ocenę przekonywująco uzasadnił.

Wywody kasacji usiłujące mimo to wykazać wiarygodność pomienionych świadków usuwają się spod rozpoznania przez Sąd Najwyższy, albowiem ocena wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadków zastrzeżona jest wyłącznie instancjom ustalającym i nie podlega kontroli instancji kasacyjnej (art. 426 i 439 k.p.c.).

Przytoczony wyżej stan faktyczny uznał Sąd Apelacyjny za dostateczną podstawę do przyjęcia, „że złożenie przez pozwanego Jana Kukiełę doniesienia o wypadku z córką było naturalnym odruchem ojca stojącego w obronie dziecka i że opowiadanie tego dziecka o zajściu w szopie powoda nie czyniło wrażenia zmyślanej bajki, skoro obcy człowiek słysząc opowiadanie córki pozwanych radził oddać sprawę w ręce władz”.

Mając na uwadze przepis § 19 k.c. dający każdemu, kto się czuje pokrzywdzony w swych prawach możliwość złożenia zażalenia przez powołaną w ustawach władzę, Sąd Najwyższy podziela w zupełności pogląd Sądu Apelacyjnego, że w pomienionych warunkach posądzenie powoda o popełnienie czynu nierządowego z córką pozwanych było według okoliczności wypadku subiektywnie usprawiedliwione i że wobec tego pozwani zawiadamiając powołane do ścigania przestępstw władze nie wykroczyli poza granice zakreślone dobrą wiarą.

W ostatecznym tedy wniosku, że pozwani nie nadużyli przysługującego im prawa i nie ponoszą odpowiedzialności za szkodę, która wynikła dla powoda z powodu przeprowadzonego przeciw niemu postępowania karnego, mieści się trafna wykładnia i właściwe zastosowanie przepisu art. 135 k.z.

W tym stanie rzeczy skarga kasacyjna nieusprawiedliwiająca wytkniętej podstawy kasacyjnej uległa oddaleniu z mocy art. 436 k.p.c.

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w myśl art. 98, 101 i 109 § 1 k.p.c.

[Przytoczone przepisy: art. 98, art. 101, art. 109 § 1, art. 426 pkt 1, art. 439 k.p.c., § 19, § 139 k.c. z 1811 r., art. 135 k.z., art. 203 k.k.]